

DZWONEK



W tym numerze:

Wywiad z uczennicami klas VIII

Z życia świetlicy

Bezpieczne wakacje

Z uczniowskiej szuflady

Życie z pasją

Dla najmłodszych

„Niech żyją wakacje,
niech żyje pole i las
i niebo, i słońce,
wolny, swobodny czas.

Pojedzie z nami piłka
i kajak, i skakanka,
będziemy grać w siatkówkę
od samiotkiego ranka.”

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

W ostatnim tygodniu II semestru roku szkolnego 2022/2023 chcemy życzyć bezpiecznych i słonecznych wakacji, niech nadchodzący czas odpoczynku będzie zasłużoną nagrodą za trud pracy.

A zanim nadejdzie czas wakacyjnych wypraw i wycieczek, zapraszamy do lektury kolejnego numeru szkolnej gazetki. Publikujemy w niej wywiady z uczennicami klas ósmych i zapraszamy do naszych stałych kącików tematycznych. Życzymy przyjemnej lektury ☺.

WYWIAD Z UCZENNICAMI KLAS VIII

Wywiad z Aleksandrą Gębka, uczennicą klasy VIII K

Aleksandra Kocińska: Cześć Olu. Miło Cię widzieć. Dziękuję, że zgodziłaś się poświęcić nam czas i udzielić wywiadu do gazetki. Moje pierwsze pytanie brzmi: Jak się czujesz w ósmej klasie tuż przed zakończeniem roku szkolnego?

Aleksandra Gębka: Teraz gdy już zostało tak mało do zakończenia roku szkolnego, wracają do mnie wszystkie wspomnienia sprzed tych wszystkich lat. Powoli do mnie dociera, że żeby coś się nowego zaczęło, coś innego się musi zakończyć. Ósma klasa opierała się głównie na nauce, ale teraz, gdy nauki już nie ma, zaczynam tęsknić za wszystkimi latami spędzonymi z przyjaciółmi.

A.K.: Czy jesteś zadowolona po napisaniu egzaminów?

A.G.: Jestem bardzo zadowolona, chociaż mogłam się bardziej do tego przyłożyć, bo dzień przed egzaminem zaczęło mi się podobać powtarzanie do nich J Jednak czasu się nie cofnie, a ja uważam, że poszło mi na tyle dobrze, by dostać się do wymarzonej szkoły.

A.K.: Który z egzaminów był najtrudniejszy?

A.G.: Dobrze sobie radzę z angielskim i matematyką, ale wyzwaniem był język polski. Temat do rozprawki nie był taki trudny, więc sobie z nią nawet dobrze poradziłam. „Balladyne” wielokrotnie przypominałam sobie, nie martwiłam się więc o pytania z tej lektury. Miałam dobrze obrobioną. Ilość zadań otwartych troszkę mnie przestraszyła, ale wszystko udało mi się napisać w wyznaczonym czasie.

A.K.: A biorąc pod uwagę przedmioty szkolne, który z nich był dla Ciebie trudny?

A.G.: Dla mnie najtrudniejszymi przedmiotami są język polski i fizyka. Mimo że jestem dobra z matematyki, więc zdaniem innych powinnam też z fizyki, to jakoś nie ma ona dla mnie sensu. Z kolei język polski po prostu mi nie "wchodził do głowy". Ciężko mi było zapamiętywać różne rzeczy. Jednak z poświęconym czasem na utrwalanie wiadomości przychodziło to już coraz łatwiej.

A.K.: Do której ze szkół ponadpodstawowych wybierasz?

A.G.: W następnym roku chciałabym pójść do Liceum im. Hetmana Zamoyskiego czyli tzw. „Zamoya”. Myślę o wyborze klasy o profilu biol-chem-ang. Ciekawią mnie kierunki medyczne i do tego zawsze kochałam angielski. W „Zamoyu” jest też dużo różnych aktywności, w które można się zaangażować i czuję, że dobrze się tam odnajdę.

A.K.: *Jak będziesz wspominać naukę w SP51?*

A.G.: Nauka w SP51 to było bardzo przyjemne doświadczenie. Wszyscy nauczyciele byli pomocni i można było na nich liczyć w różnych sytuacjach. Zdarzały się nieprzyjemne sytuacje, ale nie zniechęcało mnie to nigdy do nauki. W tej szkole miałam grono przyjaciół, miło spędzałam z nimi czas.

A.K.: *Kto był Twoim ulubionym nauczycielem i dlaczego?*

A.G.: Moim ulubionym nauczycielem był pan Marek Bochniak. Bardzo lubię sposób, w jaki prowadzi lekcje i stosunek do naszej wiedzy (mam na myśli sposób jej sprawdzania). Mimo że historia zawsze mi słabo szła, to przez ostatnie 2 lata nauki z panem Markiem zaczęłam inaczej postrzegać ten przedmiot, a nauka tego przedmiotu nie była dla mnie problemem. Pan Bochniak zawsze opowiada z pasją, że aż chce się go słuchać i uważam, że tacy nauczyciele, którzy pokazują zainteresowanie przedmiotem przez nich nauczonym to prawdziwe skarby.

A.K.: *Jakie są twoje marzenia?*

A.G.: Moim marzeniem jest dostanie się do wymarzonej szkoły i rozwijanie się we wszystkich moich pasjach. Myślę w tym miejscu o grze na skrzypcach i flecie poprzecznym, nauce języka angielskiego, grze w siatkówkę i wielu innych. Najbardziej jednak chciałabym, kiedyś spotkać się ze starymi przyjaciółmi i móc wspominać dawne miłe chwile oraz tworzyć nowe wspomnienia.

A.K.: *Olu, miło się z Tobą rozmawiało, bo miałam taką okazję wiele razy. Wspólnie brałyśmy udział w zajęciach koła teatralnego oraz w kilku innych przedsięwzięciach organizowanych na terenie szkoły. Już dziś wiem, że będzie nam Ciebie brakowało. Życzę Ci spełnienia marzeń i wielu nowych przyjaciół.*

Wywiad przeprowadziła: Aleksandra Kocińska, kl. VI G

Wywiad z Igą Sokołowską, uczennicą klasy VIII D

Lena Gryczka: *Cześć Igo! Dziękuję, że znalazłaś chwilę wolnego czasu. No to zaczynamy naszą krótką rozmowę 😊 Jak czujesz się przed końcem ostatniego roku szkolnego w SP51?*

Iga Sokołowska: Cieszę się, ponieważ będę mogła poznać nowe osoby. Nie ukrywam też, że jest mi też trochę smutno, bo będę tęsknić za moimi przyjaciółmi z tej szkoły. Wszystkie chwile z nimi będę wspominać bardzo dobrze.

L.G.: *Czy udało ci się uzyskać upragnione oceny na koniec roku?*

I.S.: Tak, jestem zadowolona. Oceny mam dobre, udało mi się otrzymać takie, które zaplanowałam. Muszę przyznać, że pomoc nauczycieli była dużym ułatwieniem. Koniec roku szkolnego był bardzo intensywny, a przychyłność nauczycieli wiele mi pomogła, za co im dziś serdecznie dziękuję.

L.G.: *Jak oceniasz egzamin ósmoklasisty? Który z przedmiotów był według Ciebie najtrudniejszy?*

I.S.: Najtrudniejszym z przedmiotów był dla mnie polski. Zadania otwarte sprawiły mi największą trudność, natomiast matematyka i angielski okazały się dużo łatwiejsze niż myślałam.

L.G.: *Do której szkoły wybierasz się od września?*

I.S.: Wybrałam XXX LO im. Księdza Jana Twardowskiego, ponieważ klimat w szkole bardzo mnie zachęcił. Podczas dni otwartych nauczyciele i uczniowie byli bardzo mili, co dodatkowo wpłynęło na moją decyzję.

L.G.: *Jak będziesz wspominać naszą szkołę?*

I.S.: Szkołę 51 będę wspominać bardzo dobrze, nauczyciele byli bardzo wyrozumiali i pomagali mi w nauce. Przyjaciele dawali mi motywację we wszystkim. Chwile spędzone w tej szkole będą długo w mojej pamięci.

L.G.: *Jakie są Twoje plany na przyszłość? Kim chciałabyś zostać?*

I.S.: Nie zastanawiałam się nad tym, natomiast liczę na to, że szkoła do której, się wybieram pomoże mi dokonać wyboru.

L.G.: *Dziękuję za rozmowę. Zapraszam Cię, odwiedzaj nas zawsze. Życzę Ci również powodzenia w nowej szkole.*

Wywiad przeprowadziła: Lena Gryczka, kl. VI G

Wywiad z Anitą Grządką i Hanną Asyngier, uczennicami klasy VIII E

Aleksandra Kocińska: *Witajcie dziewczyny. Dziękuję, że zgodziłyście się na rozmowę ze mną. Mam kilka pytań do Was, a na początek zapytam: jak czujecie się przed końcem roku szkolnego, wiedząc, że kończycie szkołę podstawową?*

Anita Grządka: Cieszę się nadchodzącymi wakacjami, ale smutno mi, że rozstaję się ze swoją klasą i przyjaciółmi. Myślę, że na pewno będę tęsknić za szkołą. Spędziłam tu mnóstwo czasu, od klasy I do VIII...

Hanna Asyngier: Czuję się dobrze z racji tego, że zaraz zaczynamy wakacje, a z drugiej strony jest mi też smutno, ponieważ nie będę się widzieć osób, z którymi uczyłam się 8 lat. Każdy z nas wybiera się do innej szkoły ponadpodstawowej, trudno będzie się już spotkać w takim gronie.

A.K.: *Czy udało się Wam uzyskać upragnione oceny na koniec roku?*

A.G.: Myślę, że udało mi się uzyskać dobre oceny na świadectwie. Kończę szkołę podstawową ze świadectwem, o jakim marzyłam 😊

H.A.: Tak, udało mi się uzyskać upragnione oceny ze względu na to, że przez cały rok bardzo ciężko na to pracowałam oraz dzięki pomocy nauczycieli.

A.K.: *Jak oceniacie egzamin ósmoklasisty? Który z przedmiotów był dla Was najtrudniejszy?*

A.G.: Myślę, że egzamin w tym roku był dosyć łatwy. Temat rozprawki na egzaminie z języka polskiego był trochę zastanawiający, ale myślę, że po głębszej analizie lektur można było sobie z nim poradzić. Osobiście myślę, że najlepiej poszła mi matematyka. Na egzaminie z języka angielskiego mieliśmy do napisania maila. Taką sprawność wiele razy ćwiczyliśmy na lekcjach, a zadania zamknięte były podobne do tych z poprzednich lat.

H.A.: Egzaminy ósmoklasisty moim zdaniem były całkiem proste. Myślę, że nie byłyby takie, gdyby nie systematyczna nauka. Dla mnie najtrudniejszym egzaminem był ten z języka polskiego, ze względu na zadanie z interpretacją tekstu kultury oraz tego, że ślimakiem.

A.K.: *Do której szkoły wybieracie się od września?*

A.G.: Moja szkoła pierwszego wyboru to II Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego.

H.A.: Szkoła średnia, w której rozpocznę kolejny rok szkolny to V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie. Wybrałam tę szkołę ze względu na to, że mam w niej znajomych, posiadam dobry dojazd oraz profile klas, które się tam znajdują, bardzo mi się podobały.

A.K.: *Jak będziecie wspominać naszą szkołę?*

A.G.: Moje wspomnienia o naszej szkole będą pozytywne. W mojej klasie poznałam wiele miłych osób, z którymi dobrze spędziłam 8 lat nauki i przeżyłam wiele wartych zapamiętania chwil, między innymi na wycieczkach szkolnych. Szczególnie zapadł mi w pamięć szkolny wyjazd do Londynu i nocowanie w szkole z moją klasą.

H.A.: Szkołę będę wspominać bardzo dobrze. Na pewno na długo w mojej pamięci zostanie tegoroczny bal ósmoklasisty, na którym tańczyliśmy poloneza. Bardzo mi się podobało i szkoda, że tak szybko się skończył.

A.K.: *Jakie są Wasze plany na przyszłość? Kim chciałobyście zostać?*

A.G.: Nie mam jeszcze dokładnych planów na przyszłość. Po maturze chciałbym iść na studia. Chciałbym, żeby moja przyszła praca była kreatywna i interesująca.

H.A.: Dokładnych planów niestety nie posiadam, lecz na pewno będą one związane z biologią i chemią. Obecnie interesuje mnie farmacja i myślę, że będę podążać w tym kierunku.

A.K.: *Trzymam kciuki, aby wszystkie Wasze plany zostały zrealizowane. Mam nadzieję, że kiedyś jeszcze się spotkamy.*

Z ŻYCIA ŚWIETLICY

Ostatnie miesiące roku szkolnego 2022/2023 były u nas pełne zabawy i ciekawych wrażeń.

Społeczność świetlicy szkolnej stawia na ekologię. W ramach tygodnia dla Ziemi uczniowie poszerzali swoją wiedzę o tematyce ekologicznej. Mogli zmierzyć się w różnych zadaniach m.in. wykonywali plakaty o naszej planecie i projektowali stroje ekologiczne. Następnie z okazji obchodów Dnia Ziemi uczniowie klas trzecich zmierzyli się w Quizie Ekologicznym pt. Ziemia nasz dom. Rozwiązywali testy, zagadki oraz krzyżówki, a także segregowali śmieci. Wszystkie drużyny wykazały się dużą wiedzą z zakresu zagadnień o ekologii.



W ramach tygodnia Ziemi uczniowie z naszej świetlicy odkrywali też tajniki wulkanów. W czasie zajęć uczniowie dowiedzieli się, jak powstają, jakie rodzaje wulkanów spotykamy i mogli poznać przykładowe wulkany oraz historie z nimi związane. Na zakończenie zajęć wykonali samodzielnie makietę wulkanu z masy solnej oraz tubki po musującym tabletkach. Po dodaniu do tubki jednej tabletki musujących elektrolitów i wody mogli podziwiać erupcję wulkanu spowodowaną wzrostem ciśnienia w kominie.



W kwietniu obchodziliśmy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z tej okazji świetlicę klas pierwszych odwiedziła szkolna bibliotekarka pani Ewa Ziembowicz. Uczniowie dowiedzieli się, jak powstają książki i co to są prawa autorskie. Rozmawiając o książkach, nawiązaliśmy także do ochrony przyrody i drzew. Jednym ze sposobów dbania o środowisko jest recykling. Chcąc dać „drugie życie” gazetom, włączyliśmy się w akcję Dzień Fryzur z Papieru w ramach 3 edycji Międzynarodowego Projektu Artystycznego organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 2 im. Jana Kochanowskiego w Lublinie. Kawałki szarego papieru, kolorowe gazety, klej, nożyczki i nasi uczniowie pokazali jak bardzo są twórczy.



W ostatnich miesiącach wykonywaliśmy kolejne zadania z projektów, w które zaangażowała się nasza świetlica. W świetlicach klas pierwszych i trzecich uczniowie wykonywali ostatnie zadania z Międzynarodowego Projektu Edukacyjnego Kreatywne Prace Plastyczne. W naszych salach powstawały kolorowe bazy, piękne bzy, żonkile z papierowych papilotek i wiosenne drzewa. Uczniowie chętnie brali udział w nowych wyzwaniach.

Pierwszaki kontynuowały również swoją przygodę z projektem „Świetliczaki na tropie kolorów świata”. W czasie zajęć przenieśliśmy się do gorącej Afryki oraz poznaliśmy życie Masajów. O tym, jak wygląda codzienne życie masajskich dzieci, opowiadała nam Pani Sylwia Wiracka ze szkolnej biblioteki, która miała okazję odwiedzić masajską wioskę. Uczniowie obejrzeni zdjęcia przedstawiające afrykańskich rówieśników, przymierzali oryginalne masajskie stroje i biżuterię oraz podziwiali przedmioty codziennego użytku zrobione przez afrykańskie kobiety. W ramach zajęć plastycznych dzieci wykonały naszyjniki wzorowane na masajskiej biżuterii.

W ramach kolejnych zajęć nasi pierwszoklasiści wybrali się w podróż do Ameryki Północnej i poznawali życie Indian. Dzieci obejrzały filmy edukacyjne przedstawiające ciekawostki na temat różnych indiańskich plemion, dowiedziały się, w jaki sposób dawniej mieszkali Indianie i jak wygląda ich życie obecnie. Uczniowie mieli okazję przymierzyć indiańskie stroje, poznali tradycyjne rękodzieło (torby, elementy biżuterii, paski), a także słuchali indiańskiej muzyki. Na zakończenie zajęć malowali totemy.



W naszej świetlicy świętowaliśmy również Dzień Dziecka. Były tańce, zabawy z balonami, zawody sportowe i drobne upominki. To był bardzo wesoły dzień ☺

Dziękujemy za kolejny wspólny rok. Dla pierwszoklasistów wyjątkowy, bo pierwszy, spędzony w szkolnych murach. Uczniowie klas trzecich żegnają się ze świetlicą i od września zaczynają przygodę w klasie czwartej.

Wszystkim życzymy wspaniałych wakacji ☺

BEZPIECZNE WAKACJE

„Lato, lato, lato czeka! Razem z latem czeka rzeka. Razem z rzeką czeka las!” – tak zaczyna się znana szkolna piosenka, często śpiewana na zakończenie roku szkolnego, a tym samym na powitanie wakacji. Powinniśmy jednak pamiętać, że ta rzeka i las mogą kryć w sobie pewne niebezpieczeństwa. Wakacje są dla nas czasem odpoczynku i zabawy, jednak powinniśmy przy tym zachować rozsądek i wyobraźnię a także pewne środki ostrożności, o których mowa poniżej.

Nad wodą:

- kąpać się, pływać i bawić się w wodzie można wyłącznie w miejscach dozwolonych - najlepiej pod okiem ratownika,
- nie wchodzić do wody, gdy widzisz czerwoną flagę.
- stosować się do regulaminu kąpieliska oraz poleceń ratowników,
- nie skakać do wody głową do dołu oraz w miejscu o nieznanym dnie,
- nie zanurzać się gwałtownie w wodzie po długim przebywaniu na słońcu i nie przebywać długo w zimnej wodzie, aby uniknąć wstrząsu termicznego,
- nie wchodzić do wody od razu po jedzeniu, ponieważ zimna woda może doprowadzić do bolesnego skurczu żołądka,
- w przypadku korzystania ze sprzętu wodnego, należy założyć kamizelkę ratunkową,
- nie pływać po zmroku, ponieważ jest to niebezpieczne!



Na słońcu:

- stosować krem z filtrem ochronnym,
- nosić nakrycie głowy i okulary słoneczne z filtrem – noszenie ciemnych okularów bez filtra jest szkodliwe, ponieważ kiedy do źrenicy dochodzi mniej światła, źrenica się rozszerza i wówczas do wnętrza oka wnika więcej promieni UV,
- unikać przebywania na słońcu między godziną 11 a 15, ponieważ wtedy jest największe nasłonecznienie.



W górach:

- chodzić po górach tylko po wyznaczonych trasach i pod opieką dorosłych,
- nie wychodzić w góry, gdy nie sprzyja temu pogoda lub prognozowana jest zmiana pogody, przy której chodzenie po górach może być niebezpieczne,
- poinformować znajomego o planie wycieczki,
- chodzić po górach w stosownym obuwiu i ubraniu,
- mieć ze sobą telefon, latarkę, płaszcz przeciwdeszczowy oraz ciepłą bluzę.



W lesie:

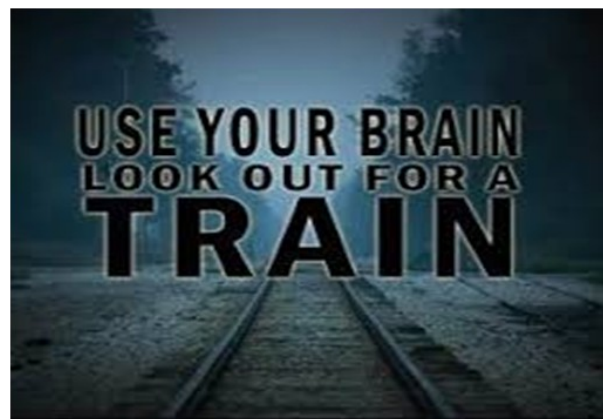
- przeczytać i stosować się do zaleceń podanych na tablicach informacyjnych,
- nie zbierać i nie jeść owoców i grzybów leśnych,
- nie krzyczeć, nie śmiecić, nie niszczyć drzew, mrowisk ani innych elementów krajobrazu leśnego,
- w przypadku napotkania dzikiego zwierza, spokojnie się wycofać z tego miejsca,
- nie schodzić z wyznaczonych ścieżek i szlaków,
- nie rozpalać ognisk w lesie!
- po powrocie z lasu, dokładnie sprawdzić, czy nie przynieśliśmy na sobie żadnego „gościa”.



Zawsze:

- nie otwierać drzwi osobom nieznanym,
- nie ufać obcym – nie podawaj im żadnych informacji dotyczących Ciebie czy rodziców, nie przyjmuj od nich żadnych napojów ani słodyczy,
- nie bawić się prądem, gazem ani zapałkami,

- przechodzić przez jezdnię w miejscach do tego wyznaczonych, zawsze zachować ostrożność, rozejrzeć się, nie wchodzić na przejście bezpośrednio przed pojazdem
- nie bawić się na torach ani na ulicy lub w ich bezpośrednim otoczeniu,
- mieć na sobie odblaski, aby być widocznym na drodze,
- na rowerze, rolkach czy na deskorolce używać kasku, stosować się do przepisów drogowych,
- w razie kontaktu z psem – zachować spokój, nie uciekać i nie krzyczeć, jeśli pies zaatakuje
- przyjąć pozycję żółwia,
- ubierać się odpowiednio do warunków atmosferycznych,
- zapamiętać i zapisać w telefonie numery alarmowe:



112 SŁUŻBY RATOWNICZE

999 POGOTOWIE RATUNKOWE

998 STRAŻ POŻARNA

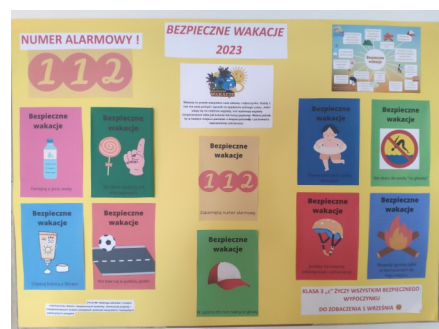
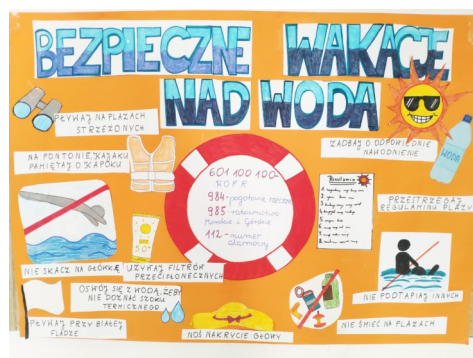
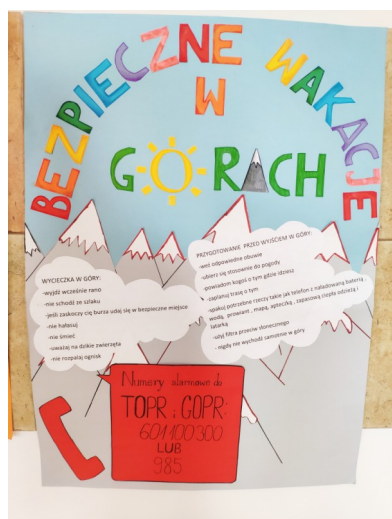
997 POLICJA

601 100 100 WOPR – Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

601 100 300 GOPR i TOPR – Górskie (Tatrzańskie) Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe



David Czerw, kl. VII C



Z UCZNIOWSKIEJ SZUFLADY

Wakacje na sportowo

Nareszcie koniec roku! Nie mogłam się doczekać tego dnia! Po odebraniu świadectwa szkolnego pobiegłam do domu. Moja mama dała mi walizkę, a ja od razu zaczęłam się pakować na obóz. Kolejnego dnia wstałam o siódmej rano, wybiegłam z pokoju do kuchni. Wtedy obudził się tata i zapytał:

- Gdzie ty się tak śpieszysz? Jest dopiero siódma rano.

Wytłumaczyłam mu, że zaraz muszę być pod szkołą, żeby wyjechać na obóz. Tata postanowił zrobić mi śniadanie.

- Co byś chciała zjeść? – szybko zapytał.

- Omlet z bananem – wykrzyknęłam radosnym głosem, bo zależało mi, żeby się nie spóźnić.

Wtedy on zaczął robić omlet i powiedział, żebym poszła obudzić resztę. Gdy mama i brat wstali, omlet był gotowy. Gdy wybiła dziewiąta trzydzieści, wyjechaliśmy z domu do szkoły. Czekaliśmy na pozostałych. Gdy wszyscy przyjechali, autokar odjechał. Moja mama i tata wrócili do domu, a ja z bratem jechaliśmy nad Białkę bo tam miał odbyć się obóz sportowy UKS 51.

Gdy byliśmy na miejscu, trenerzy opowiedzieli nam, że na tym obozie będziemy serfować, pływać kajakami, pływać, chodzić do lasu i jeździć rowerami na wycieczki oraz robić wiele, wiele innych rzeczy. Wszyscy na obozie dobrze się bawili, aż został nam ostatni dzień, bo przy dobrej zabawie czas szybko mija. Gdy nadeszła godzina dziewiąta, wszyscy zaczęli się pakować. O godzinie jedenastej trzydzieści był po nas autokar i bezpiecznie dojechaliśmy pod szkołę.

Dzień po powrocie z obozu miała odbyć się sztafeta rodzinna na Stadionie Lekkoatletycznym. Miała w niej brać udział moja najbliższa rodzina. Ta sztafeta polega na tym, że dwie osoby czyli dorośli i dziecko to jedna drużyna. Ja biegnę z moim tatą moja, a mama z bratem. Ja biegnę 200m, tata 400m, mama 300m, a brat 100m. Gdy po biegu wszyscy zadowoleni wrócili do domu mój tata zaproponował razem z mamą, że może wyjdziemy na przykład na rolki, rower lub hulajnogę. Ja wyszłam na rolki, a mój brat na rower. W wolne dni jeździmy na wieś. Na wsi jest fajnie i to jak. Gramy w badmintona, piłkę, bawimy się w chowanego i berka z innymi dziećmi.

Pewnego dnia moja mama powiedziała:

- Wiecie co?

Wszyscy odpowiedzieliśmy, że nie i mama dodała:

- Za trzy dni wyjeżdżamy w góry.

Wszyscy przytaknęliśmy i zaczęliśmy się powoli i dokładnie pakować, ponieważ mieliśmy dużo czasu. Kiedy nadszedł dzień wyjazdu, wszyscy spakowani i gotowi, wyjechaliśmy. Gdy dojechaliśmy na miejsce, tata zaproponował:

- Może na rozgrzewkę wejdziemy jutro rano na Kasprowy Wierch? Co wy na to?

Mój brat wykrzyknął:

- Hura!!! Kasprowy!!!

Następnego dnia weszliśmy na Grzesia, a jeszcze innego na Trzydniowiański Wierch. Bardzo mi się tam podobało. Po prostu odlot. Wieczorem tak jak co roku, gdy jesteśmy w górach, poszliśmy do naszej ulubionej restauracji na pizzę. W Tatrach można naprawdę wiele zwiedzić, każda góra jest inna. Jedna jest wyższa, a druga niższa, jeszcze inna jest trudniejsza do pokonania, a druga łatwiejsza, ale wszędzie widoki są przepiękne. W górach przy naszym miejscu noclegowym są owieczki, które zawsze odwiedzamy, karmimy je i głaskamy.

Kiedy wróciliśmy z wyprawy w góry, szybko rozpakowaliśmy walizki, bo czekało nas kolejne zadanie: powrót do szkoły. Gdy ja i mój brat się przygotowywaliśmy potrzebny do szkoły przybory, powiedziałam:

- Teraz wszystko zacznie się od początku!

Patrycja Rzedzicka, kl. IV D



ŻYCIE Z PASJĄ

Życie z pasją



Mam na imię Maciek. Jestem uczniem szóstej klasy i chciałbym dziś opowiedzieć Wam o moich zainteresowaniach.

Od 2019 roku czynnie uprawiam żeglarstwo. Pływam jednoosobową łódką klasy Optimist w Uniwersyteckim Klubie Sportowym "Żegluj Lublin" w grupie A. Sport ten wymaga ode mnie dużego zaangażowania, ponieważ pracujemy zarówno w lecie, jak i w zimie, gdy

mamy treningi na sali lub w terenie. Uprawiając ten sport dużo czasu poświęcam na samodzielną naukę, bo często opuszczam zajęcia w szkole. Na regaty jeżdżę do wielu miejsc w Polsce oraz poza granice naszego kraju. Dzięki żeglarstwu odwiedziłem już m.in. Hiszpanię i Włochy. To właśnie we Włoszech nad jeziorem Garda uczestniczyłem w największych na świecie regatach Klasy Optimist. Udział brało w nich ponad 1300 zawodników! Mimo wielu wyrzeczeń żeglarstwo dostarcza mi mnóstwo niesamowitych wrażeń.

Moją najnowszą pasją jest wędrowanie po górach. Razem z tatą jesteśmy w trakcie zdobywania Korony Gór Polski, na którą składa się 28 szczytów. Do dzisiaj zdobyliśmy ich już 11. W ubiegłym roku natomiast przeszliśmy szlak Zamków Piastowskich o łącznej długości 152km. W czasie naszych wypraw śpimy w namiocie, jemy potrawy przygotowane na kuchence gazowej lub zrobione na ognisku. Pewnego razu, podczas wędrowki, napotkaliśmy grupę archeologów, którzy prowadzili badania Wieży Książęcej w Siedlęcinie. Opowiedzieli nam wiele ciekawych rzeczy, które nie są dostępne dla zwykłych zwiedzających. Podczas tych wędrowek poznajemy Polskę tak, by nikt nam nie zarzucił, że „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. W te wakacje również planujemy ruszyć na szlak. Tym razem będzie to GSB, czyli Główny Szlak Beskidzki, który ma 496 km. Planujemy przejść go w 20 dni.

Moją największą pasją jest jednak lotnictwo. Dwie poprzednie pasje są dla przyjemności. Lotnictwo to pasja zrodzona z miłości do latania i to jej chcę poświęcić swoje życie. Chciałem być kosmonautą, ale brak polskiego programu kosmicznego i ograniczone możliwości udziału w programach międzynarodowych sprawiły, że zdecydowałem się na lotnictwo. Po skończeniu naszej szkoły planuję zdawać do Liceum Lotniczego w Dęblinie i później kontynuować naukę w Lotniczej Akademii Wojskowej. Jeżeli zdrowie i wyniki w nauce pozwolą, to chciałbym latać samolotem odrzutowym. Marzenia są po to, by je spełniać, więc trzymajcie za mnie kciuki :)

Maciej Misiuk, kl. VI H

DLA NAJMŁODSZYCH

Zadanie 1.

S Ł A K A F A K O C D R
Ż O K U L A R Y B E L E
Z P A P I L E Ż A K O C
K A J U T A Ć M A A D Z
S T A T E K O S A P Y N
E K K C Z P I A S E K I
P A R A W A N M N L Y K
L J A W I R W O A U K M
A E T K A Y R L A S Y E
Ż Z O O D B A O K Z A W
A I W Ł E Y K T G Ó R Y
M O N O R S Ł O Ń C E J
A R I J K O S T I U M E
K O K G O F R Y W O D A

Wykreśl podane wyrazy i poznaj hasło.

WIADERKO, PLAŻA, PARAWAN, MAK, PIASEK, SŁOŃCE, RATOWNIK, KOŁO, JEZIORO, GOFRY,
LODY, STATEK, KAJUTA, ĆMA, FALA, LEŻAK, LASY, KOC, ŁOPATKA, KOSTIUM, OKULARY,
KAPELUSZ, GÓRY, SAMOLOT, MEWY, RYBY, DOM, WODA, OSA, RĘCZNIK, ŁĄKA, RAK

HASŁO:



Zadanie 2.



STOPA REDAKCYJNA

Redakcja: Aleksandra Kocińska, Lena Gryczka, Dawid Czerw, Patrycja Rzedzicka, Maciej Misiuk

Opiekun gazetki: p. Jolanta Kosak-Zalewska, p. Agnieszka Nowakowska

Redaktor techniczny: p. Sylwia Meronk-Pycek